

# Po raz 13. gra Mała Kapela Gorących Serc

**Około 650 wolontariuszy kwestuje od rana w niedzielę na ulicach Jarosławia (Podkarpackie) i okolicznych miejscowości w ramach 13. Finału Małej Kapeli Gorących Serc.**

*www.interia.pl*

W tym roku zbiórka prowadzona jest na sprzęt rehabilitacyjny dla dzieci zagrożonych niepełnosprawnością i wczesnie urodzonych. Sprzęt trafi do Ośrodka Wczesnej Interwencji w Jarosławiu - poinformował jeden z organizatorów akcji Mirosław Sosna. Jarosławska Mała Kapela wzorowana jest na Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, ale jak podkreślają organizatorzy, nie jest jej plagiatem. - To siostrzana akcja. Jedna drugiej nie przeszkadza, o czym najdobitniej świadczy fakt, że obie zbiórki odnoszą sukces - mówił Sosna. Ponadto Mała Kapela gra w innym terminie (najczęściej tydzień, ale czasem dwa tygodnie po WOŚP) i kwestuje na inny cel.

Wolontariusze, głównie młodzież, z wyposażeni w identyfikatory zbierają pieniądze do puszek, a ofiarodawcom również rozdają czerwone serduszka. Kwesta rozpoczęła się po godz. 7 rano i potrwa do 19.30.

W tym roku najmłodszy wolontariusz ma 5 lat. Dzieci kwestują pod opieką dorosłych. Po zmroku zbiórkę prowadzi już tylko młodzież ze szkół średnich i dorośli.

Małą Kapelę Gorących Serc powołała 12 lat temu jarosławska młodzież. Dzięki ofiarności jarosławian, podczas dotychczasowych finałów udało się zebrać 350 tys. zł, za które zakupiono wiele sprzętu medycznego, m.in. ultrasonograf, elektrokardiografy, ciśnieniomierze, defibrylatory, sprzęt diagnostyczny dla oddziału kardiologicznego oraz wózki inwalidzkie. Wyposażenie to trafiło do Centrum Opieki Medycznej, Pogotowia Ratunkowego, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego i PCK oraz na oddziały szpitalne.

W ubiegłym roku udało się zebrać ponad 46 tys. zł.

Tradycyjnie Mała Kapela w Jarosławiu gra co najmniej tydzień po finale WOŚP. Przez pierwszych dziewięć lat była jedyną tego typu akcją w mieście. Od kilku lat w Jarosławiu gra także Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy